

Pracujący student – o czym warto wiedzieć?

Wielu studentów w czasie wakacyjnej przerwy od nauki podejmuje pracę. W zależności od zawartej umowy albo za studenta są płacone składki, albo nie. Decydując się na objęcie posady, warto wiedzieć, z jakich świadczeń można korzystać, gdy odprowadzane są składki na ubezpieczenia społeczne.

Studenci, którzy z tytułu zatrudnienia podlegają ubezpieczeniom społecznym, mają prawo m.in. do świadczeń w razie choroby, macierzyństwa, wypadku przy pracy, konieczności opieki nad chorym członkiem rodziny czy długotrwałej niezdolności do pracy. Praca liczy się też do przyszłej emerytury. Z kolei objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym daje np. prawo do bezpłatnych wizyt lekarskich- informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Nie każda umowa zawarta ze studentem rodzi obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Studenci bardzo często zatrudniani są na zleceniach z uwagi na to, że do 26 roku życia za studenta-zleceniobiorcę firma nie zapłaci składek do ZUS-u. Student do ukończenia 26 lat nie podlega ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnym z tytułu zawartej umowy zlecenia, o ile nie zawiera jej z własnym pracodawcą albo na jego rzecz. Jeśli podpisze umowę zlecenia z własnym pracodawcą albo na jego rzecz, to pracodawca będzie musiał opłacić od umowy zlecenia wszystkie składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Podstawę oskładkowania stanowić będzie suma wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę oraz umowy zlecenia- dodaje rzeczniczka.

Co ważne według przepisów ubezpieczeniowych studentem nie są studenci studiów doktoranckich i podyplomowych, nawet jeśli mają mniej niż 26 lat.

Umowa zlecenia ze składkami

Po ukończeniu 26 lat przez studenta lub gdy utracił on status studenta, bo np. w czerwcu obronił licencjat i od października rozpoczyna uzupełniające studia magisterskie, zleceniodawca będzie musiał zgłosić go do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Tym samym student będzie obowiązkowo podlegać ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu z wyjątkiem ubezpieczenia chorobowego, które jest dobrowolne. Objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, z którego są wypłacane np. zasiłki chorobowe i macierzyńskie następuje na wniosek zleceniobiorcy (studenta) zgłoszony do zleceniodawcy.

Student na bieżąco powinien informować swojego zleceniodawcę, czy nadal posiada status studenta. Bez tej informacji zleceniodawca nie będzie w stanie prawidłowo rozliczać się z ZUS. Dlatego warto wiedzieć do kiedy jest się studentem. Status studenta traci się także po obronie pracy dyplomowej, a jeśli nie ma takiej obrony np. na kierunkach lekarskich, to studentem jest się do dnia zdania ostatniego egzaminu. Z kolei studenci farmacji zachowują status studenta do ostatniego dnia obowiązkowych praktyk.

Umowa o pracę

Kolejną popularną formą zatrudnienia jest umowa o pracę. W przypadku tej umowy posiadanie statusu studenta nie odgrywa żadnej roli. Wszystkie składki do ZUS-u są obowiązkowe (łącznie z chorobową). Student zatrudniony na umowę o pracę, nawet jeśli ma mniej niż 26 lat, podlega ubezpieczeniom społecznym na takich samych zasadach jak pozostali pracownicy. Tym samym

pracodawca opłaca za niego obowiązkowo wszystkie składki na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe) oraz na ubezpieczenie zdrowotne.

Student na etacie zyskuje wiele przywilejów, których nie mają osoby pracujące na umowę zlecenia. Między innymi ma prawo do płatnego urlopu czy wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Jest też objęty wszystkimi obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, a dzięki temu korzysta z ochrony, którą te ubezpieczenia gwarantują – ma prawo do świadczeń m.in. w razie choroby czy macierzyństwa.

Umowa o dzieło

W przypadku umowy o dzieło niezależnie czy jest się studentem, czy nie, nie płaci się żadnych składek, o ile jest to jedyny tytuł do ubezpieczeń społecznych.

Student, który pracuje na umowie bez składek ma co prawda więcej do wypłaty na „rękę”, ale nie ma ubezpieczenia, a co za tym idzie, nie ma prawa do świadczeń. W konsekwencji, jeśli się rozchoruje, to nie otrzyma zasiłku chorobowego, a jeśli przytrafi mu się wypadek, to nie dostanie odszkodowania. Za leczenie też będzie musiał zapłacić sam. Dlatego, zanim zdecydujemy się podjąć pracę, warto zastanowić się, jakie są plusy i minusy konkretnej umowy.

Krystyna Michałek
regionalny rzecznik prasowy ZUS
w województwie kujawsko-pomorskim